Nr 539. **Kraków, Sobota 22 Listopada 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible] 70 h.
z dwurazową	[illegible]	[illegible]	[illegible] 60 h.	[illegible] 33 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 18. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 9 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 9. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: He[illegible]schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., H[illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przed decyzyą.

(*Telefonem*).

Lwów, 22 listopada.

Wczoraj wieczorem odbyły się narady mężów zaufania stronnictw ukraińskich, a mianowicie: partyi narodowo-demokratycznej ukraińskiej i partyi radykalnej. Radykali obradowali w Siczy, nacyonaliści w lokalu Sojuzu.

Oba posiedzenia uznano za ściśle poufne. W obradach prócz mężów zaufania brali udział posłowie parlamentarni i sejmowi. Na posiedzeniu nacyonalistów obecni byli posłowie: Kost' Lewicki, Oleśnicki, Kiweluk, Siengalewicz i Cegielski. Omawiano rządowy projekt reformy wyborczej i udzielono posłom dyrektywy na dzisiejsze pełne posiedzenie sejmowego klubu ukraińskiego, które zadecyduje ostatecznie o stanowisku klubu wobec reformy wyborczej.

Jak słychać, większość obu klubów nie zgadza się stanowczo na stosunek 8:2 członków Wydziału krajowego. radykali zgodziliby się raczej na stosunek 11:3.

Radykali sprzeciwają się stanowczo wprowadzeniu kuryi średniej własności i mają nadzieję, że doznają w tem poparcia ludowców.

Memoryał w sprawie reformy wyborczej.

Wiedeń. Parlamentarny klub posłów ludowych uchwalił wystosować do namiestnika Korytowskiego memoryał w sprawie reformy wyborczej, żądający zniesienia kuryi średniej własności i przydzielenia 8 mandatów, przeznaczonych dla tej kuryi, do kuryi gmin wiejskich. Memoryał domaga się dalej równomiernego rozdziału mandatów wiejskich na Galicyę wschodnią i zachodnią.

Postanowiono takie same memoryały wystosować do hr. Stuergkha i ministra Długosza.

Żądania te, jak wiadomo, postawili ludowcy przy ostatnich rokowaniach z rządem, oświadczając, że z powodu rozbicia kompromisu w sprawie reformy wyborczej przez konserwatystów, sami nie uważają się za związanych tym kompromisem.

Z delegacyi węgierskiej.

(*Telefonem.*)

Wiedeń, 22 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej sprawozdawca Nagy zaznaczył, że jeżeliby minister spraw zagranicznych nie osiągnął był innego rezultatu, jak tylko utrzymanie pokoju, to już to byłoby prawdziwie wielką zasługą, wymagającą podzięki.

Hr. Michał Karolyi ubolewa, że zaprzeczono wiadomości, iż następca tronu odwiedzi prezydenta republiki francuskiej Poincarego. Mowca zgadza się w zupełności ze zdaniem ministra, że silna polityka zagraniczna może być wtedy uprawianą, jeżeli się zasadza na silnej polityce wewnętrznej. Jednakże skonsolidowania stosunków nie można popierać przez straż parlamentarną.

Del. Jerzy Lukacs wywodzi, że polityka zagraniczna monarchii w sprawie bałkańskiej od dziesiątek lat była pokojową i konserwatywną i nigdy nie dążyła do osłabienia rozwoju i niezawisłości państw bałkańskich.

Hr. Juliusz Andrassy oświadcza, że podobnie jak inni delegaci opozycyjni, nie weźmie udziału w głosowaniu. Nie podziela zapatrywania hr. Berchtolda co do polityki bałkańskiej, której rezultaty nie są korzystne i trwały pokój na Bałkanach nie jest zagwarantowany. Z zadowoleniem wita wizytę następcy tronu w Londynie, co może przyczynić się do poparcia harmonii między monarchią a Anglią i zakończył stwierdzeniem, że obecnie, jego zdaniem, nie ma realnych przeciwieństw interesów między monarchią a Rosyą.

Prezydent ministrów hr. Tisza zastrzega sobie omówienie sytuacyi w plenum delegacyi ze stanowiska rządu węgierskiego.

Hr. Michał Karolyi oświadczył, że jest przeciwnikiem zbrojeń.

Na popołudniowem posiedzeniu komisyi del. Miklos dał wyraz zadowoleniu w sprawie odnowienia trójprzymierza. Ubolewa, że pewne wewnętrzne polityczne prądy w Austryi wywołały drażliwości we Włoszech.

Hr. Apponyi przyłącza się do zasadniczego stanowiska opozycyi w sprawie udziału opozycyi w obradach delegacyjnych i oświadcza, że nie widzi zapewnienia bezpieczeństwa co do stosunku sił nad Adryatykiem. Osiągnięto tylko względne zabezpieczenie za wysoką cenę.

Del. Bela Rakovszky pyta, czy hr. Berchtold dalej prowadzi politykę hr. Andrassego, i żąda wyjaśnienia, dlaczego hr. Aehrenthal opuścił sandżak nowo-bazarski.

Biskup Hossu wyraża ministrowi spraw zagranicznych uznanie za to, że odwrócił niebezpieczeństwo wojny.

Następnie minister spraw zagranicznych hr. Berchtold prosił o pozwolenie przemawiania po niemiecku.

Po mowie ministra komisya przyjęła budżet ministra spraw zagranicznych w ogólnej i szczegółowej dyskusyi.

We wtorek odbędzie się plenarne posiedzenie delegacyi węgierskiej, na którem opozycya poruszy sprawę straży parlamentarnej i wykluczenia del. Rakovszkiego.

Odpowiedź hr. Berchtolda.

Wiedeń. Na posiedzeniu komisyi dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej, minister spraw zagranicznych hr. Berchtold odpowiadając na wywody poszczególnych mowców oświadczył, że nie może podzielić stanowiska, iż zupełna bezinteresowność byłaby lepszą, gdyż wchodziły w grę tak wielkie interesa państwa. Wobec twierdzenia, że nie było ciągłości polityki, oświadczył minister, że ciągłość dotyczyła zasady nie prowadzenia na bliskim Wschodzie polityki expanzyi i tej ciągłości dotrzymano. Wobec wyrażonego w ciągu dyskusyi ubolewania, że doniesieniu o odwiedzinach następcy tronu u Poincarego zaprzeczył dziennik, stojący blisko urzędu spraw zagranicznych, wskazuje minister, że dementi „Wiener Allg. Zeitung" nie wyszło z urzędu spraw zagranicznych, lecz dziennik otrzymał je z Paryża.

Wobec podniesionego z kilku stron ubolewania, że Austro-Węgry nie obsadziły natychmiast po rozpoczęciu wojny sandżaku, oświadczył minister, że trzymano się polityki przestrzeganej przez byłego ministra Andrassyego, który już swego czasu miał głębokie wątpliwości co do obsadzenia. Minister ów wskazywał na trudności i kosztowność obsadzenia wojskowego i podkreślił, że zupełne wcielenie sandżaku mogłoby wzbudzić wiarę w plan marszu do Salonik. W obecnej chwili te same względy były miarodajne. Podobne względy skłoniły prawdopodobnie swego czasu ministra Aehrentala do opróżnienia sandżaku, nie mieliśmy podstawy prawnej do obsadzenia kraju. Byłoby bardzo ciężką rzeczą przejść do porządku dziennego na wątpliwościami prawnemi wbrew woli naszych tamtejszych sąsiadów i wbrew woli całej Europy, a także z pewnością przeciw własnemu interesowi. Sandżak miał wielkie znaczenie dla nas, jak długo stanowił dla nas połączenie z Turcyą, jednakże z chwilą, kiedy Serbia i Czarnogóra mogły się na południu sandżaku połączyć, wartość ta znikła. Nie myśleliśmy tym razem o obsadzeniu sandżaku, ponieważ pod względem dyplomatycznym byłoby to trudnem, z[a]ś pod względem wojskowym niepotrzebną zaporą, wreszcie pod względem ekonomicznym połączonem byłoby to ze szkodą.

Odnośnie do sprawy rewizyi traktatu bukareszteńskiego prawo to zostało wyraźnie zgłoszonem przez wszystkie mocarstwa. Na zebraniu ambasadorów w Londynie mieliśmy wątpliwości przeciw rezultatowi wojny, ponieważ rozdział zdobytych obszarów nie był tego rodzaju, aby mógł gwarantować trwały pokój. — W tem leży powód, dlaczegośmy w porozumieniu z innemi mocarstwami zgłosili prawo rewizyi. — Ponieważ inne mocarstwa w ostatniej chwili odstąpiły od tego zamiaru, także i my, podobnie jak Rosya, zrezygnowaliśmy z przeprowadzenia rewizyi, gdyż była ona planowaną tylko w porozumieniu z innemi mocarstwami w drodze pokojowej.

Minister zapewnił następnie, że stosunek do Rumunii jest nadal przyjazny.— Chociaż Albania nie otrzymała takich granic, jakichby sobie życzyć należało, to jednak minister spodziewa się, że Albania będzie się rozwijać. Do wystąpienia na rzecz Albanii skłonił wzgląd na utrzymanie równowagi nad Adryatykiem.

W kwestyi polityki handlowej, to obecnie w odniesieniu do Serbii jest w toku sprawa zrewidowania obecnego traktatu i uregulowania ważnych szczególnie dla obu stron kwestyj komunikacyjnych. Z rozmów z prezydentem serbskich ministrów Pasiczem nabrał minister przekonania, że Serbia przykłada wielką wagę do wstąpienia z nami w normalny stosunek na polu handlowo-politycznem. Minister zaprzecza przytem wiadomościom, jakoby był się sprzeciwił odwiedzinom Pasicza w Wiedniu. Z Grecyą nie ma żadnych przeciwieństw interesów.

Minister spodziewa się, że sprawa południowych granic Albanii wkrótce będzie załatwioną. Minister występował przeciw wątpliwościom, podniesionym przez Apponyego co do jedności w łonie trójprzymierza. Wreszcie zaprzeczył, jakoby z Włochami istniał układ co do podziału sfery interesów w Albanii i oświadczył, że Albania będzie pod każdym względem państwem niezależnem.

Nadzwyczajne posiedzenie delegacyi.

Wiedeń. Ponieważ wedle regulaminu węgierskiego nadzwyczajne posiedzenie delegacyi węgierskiej musi być zwołane na żądanie przynajmniej 8 członków, opozycya zebrała wczoraj 9 podpisów na dotyczące żądanie. Opozycya spodziewa się zatem zwołania w najbliższych dniach nadzwyczajnego posiedzenia delegacyi węgierskiej, celem omówienia sprawy powołania straży parlamentarnej węgierskiej do Wiednia.

Głosy prasy zagranicznej o exposé.

Berlin. „Deutsche Tages Ztg" przyjmuje przychylnie exposé hr. Berchtolda. Podnosi gorące uznanie sojuszu z Niemcami.

Rzym. „Giornale d'Italia" wyraża zadowolenie, że w exposé hr. Berchtolda podniesiono trwałe porozumienie Ausrtyi z Włochami.

Paryż. „Figaro", krytykując exposé hr. Berchtolda, sądzi, że jest ono tak ułożonem, aby usprawiedliwić wielki rachunek, jaki musi być przedłożony delegacyom na zbrojenia i mobilizacyę. Ale sztuczny twór, Albania, nie jest odpowiednią rekompensatą, ani nie wydaje się środkiem do zaspokojenia specyalnych interesów austryackich na Bałkanach.

Dziennik widzi niepokojący symptomat w słowach hr. Berchtolda, które odnoszą się do pokoju bukareszteńskiego i podają w wątpliwość trwałość tego pokoju.

„Figaro" uważa za uzasadnione komplementy pod adresem rządu angielskiego, zwłaszcza w chwili wizyty następcy tronu arcyks. Franciszka Ferdynanda w Londynie. Dziennik sądzi, że zarówno Francya jak i Anglia chciałyby utrzymać dobre stosunki z Austryą.

„Echo de Paris" krytykuje ustęp exposé, odnoszący się do Rumunii i do Rosyi. Austryi trudno na razie pogodzić się ze zmienionem stanowiskiem Rumunii. Austrya chciała pospieszyć Bułgaryi z pomocą w kwestyi Monastyru i Saloniki, a więc wystąpić przeciw Rumunii, Rumunia jednak do tego nie dopuściła i przez doprowadzenie do skutku pokoju między Turcyą a Grecyą przeszkodziła ostatecznie tym zamiarom.

Prowokacyjna misya.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Berlin. Korespondent wiedeński „Voss. Ztg" donosi do swego dziennika: Ze strony rosyjskiej zupełnie wiarygodnej dowiaduję się, że nowo zamianowany ambasador rosyjski przy dworze wiedeńskim Szebeko, ma za zadanie uzyskać uznanie języka rosyjskiego, jako trzeciego języka krajowego w Galicyi. W takim wypadku Rosya była gotowa do najdalej idących koncesyj w każdym kierunku i to nietylko w dziedzinie polityki bałkańskiej. Rosya dałaby gwarancye, że teraz i w przyszłości zrzeknie się wszelkiego rodzaju propagandy politycznej w Galicyi, Bukowinie i na Węgrzech. Ponadto Rosya uznałaby, że południowi Słowianie na półwyspie bałkańskim należą w zupełności do sfery interesów austryackich.

Uznanie języka rosyjskiego w Galicyi za język krajowy jest dla Rosyi nie ze względów politycznych, ale ze względu na uczucia narodowe potrzebnem. Ze strony rosyjskiej podnoszą, że w ten sposób dałoby się odrazu przywrócić serdeczne stosunki między Austryą a Rosyą.

Gdyby zamiar ten miał być przeprowadzony, w Rosyi — dodaje korespondent — muszą sobie zdać sprawę z tego, że postawione będzie żądanie, aby te same prawa, jakich żąda się dla języka rosyjskiego w Galicyi, przyznano językowi polskiemu i ukraińskiemu w Rosyi.

Z doświadczeń i rozmyślań na tle obecnego przesilenia ekonomicznego.

Kraków, 22 listopada.

Wśród bardzo licznego audytoryum, złożonego z przedstawicieli wszystkich sfer naszego miasta, w obecności kilku posłów, wielu reprezentantów przemysłu i handlu mówił wczoraj w Tow. demokratycznem dr Roger Battaglia na powyższy temat. Był to świetny szkic obecnej sytuacyi, rzucony z właściwą temu mówcy swadą i temperamentem.

Zebranie zagaił wiceprezes poseł Maryewski, poczem powitany żywemi oklaskami zabrał głos dr Battaglia.

Referent omówił przedewszystkiem niedomaganie naszego ustroju bankowego, które zaznaczyło się tak dotkliwie w ostatnich dwóch latach. Restrykcya kredytów poszła przedewszystkiem ze strony banków obcych, mających u nas swoje filie. Wypływa stąd nauka dla nas, że należy dążyć do wytworzenia rodzimych instytucyj bankowych, opartych na silnych podstawach finansowych.

Drugi fakt, którego obserwacya narzuca się nam silnemi konsekwencyami, to — kwestya banku krajowego. „Sine ira et studio" trzeba zauważyć, że bank ten nie starał się wejść w społeczeństwo i utworzyć z niem silnego kontaktu, nie starał się o przyciąganie wkładek, ani nie forsował swoich papierów. Bank ten nie zdobył się dotąd na liczne filie, i prócz jedynej — w Krakowie — żadnej innej nie posiada.

Sprzedaż naszych papierów poza krajem była dosyć obfita. Działo się to za pośrednictwem obcych instytucyi finansowych i postawić tu należy zarzut o poważne zaniedbanie; nie użyliśmy środka, jakim byłoby założenie filii poza krajem, co tak dobrze udało się Czechom, którzy mają w Wiedniu cały szereg filij swoich banków. O ile idzie więc o nasz stosunek z kapitałem obcym, brak filii jednej z naszych instytucyi finansowych w Wiedniu, jest znacznym błędem.

Dalszym błędem było zaniedbywanie nawiązywania stosunków z kapitałem zachodnio-europejskim, z wyjątkiem sfery interesów czysto spekulacyjnych, a to naftowych. Podnoszono trudności, iż Francya nieżyczliwie odnosi się do spraw finansowych państw trójprzymierza, nie silono się jednak, aby trudności te pokonać. — Trzeba w tym kierunku energicznych wysiłków, potrzeba oświetlania politycznego pewnych faktów, reklamy i pewnych ofiar. Tej polityki, patrzącej w dal, u nas nie uprawiano, a gdy się kto z tem odezwał, wskazywano na trudności, do których pokonania bynajmniej nie zachęcano. Na podobne trudności napotkały i inne kraje, ale trudności starano się zwalczyć i kontakt z kredytem obcym pozostał gdzieindziej w mocy.

Idąc dalej, nie można pominąć jednej kwestyi: że była u nas i w państwie całem, tendencya, obniżania stopy procentowej. W tym kierunku poszliśmy, o ile tylko było można. Ten fakt pociągnął za sobą tę konsekwencyę, że pieniądz obcy szedł do państwa w sposób wysoce oporny. Z tego nie wynika, aby nie należało dążyć do obniżenia stopy procentowej, ale trzeba ją tak regulować, aby nie stała się ona niebezpieczną w okresach przesileń.

Referent omówił następnie stosunek banków naszych do przemysłu i wskazał na przykłady zagraniczne. Tam kapitał banków jest tak zaangażowany w przemysłach, że gdy nastanie przesilenie, banki robią wszystko, aby ten przemysł ratować. U nas jest inaczej; należałoby się starać do przedsiębiorstw rodzimych ściślej przywiązać nasze instytucye bankowe. W tym kierunku za mało u nas poczucia obywatelskiego, mało mamy — i to mowca podnosi bez żadnych aluzyi osobistych — zdolnych i nieuprzedzonych kierowników instytucyj finansowych. Starania powinny pójść w tym kierunku, aby młodzież zdolna garnęła się do pracy bankowej i aby tworzyli się w przyszłości dzielni dyrektorzy instytucyj bankowych.

W części drugiej mówił dr Battaglia o budżecie państwa i zaznaczył, że polityka austryacka powinna iść w kierunku większej produkcyi, a to wkładów w dziedzinie komunikacyi, rolnictwa i w dziedzinie „małego człowieka miejskiego", t. j. rękodzielnika. Szukanie nowych źródeł dochodu przez państwo austryackie jest dalej w dotychczasowym kierunku niemożliwem, szukanie źródeł w podwyższaniu opłat i podatków jest już na wyczerpaniu. Jeżeli jednak wiemy, że wydatki muszą rosnąć, należałoby się starać, aby rosły one w kierunku innym, niż dotąd, a mianowicie w kierunku wzrostu przedsiębiorczości prywatnej. W tym kierunku już idziemy (dowodem przemysł zapałkowy). Organizacye w tym kierunku państwo popiera i — z wykluczeniem monopolów — jest to droga jedyna, bo państwo zapewnia sobie pewien dochód, a daje możność wytwarzania się przemysłu.

W dziedzinie skarbowości gospodarstwa państwowego odgrywa wielką rolę kwestya kredytu. Był on dawniej zdecentralizowany, bo na niektóre źródła państwo przeznaczało pewne kredyty (bo[czne] y salinarne), a gdy i państwo austryackie, jak inne praworządne mocarstwa, musiało kredyt scentralizować, obecnie powstaje znowu zadanie zdecentralizowania kredytów. — Połączenie bowiem kredytu konsumcyjnego z inwestycyjnym nie daje tych wyników, jakieby były, gdyby przedsiębiorstwa państwowe (np. saliny) były ustrojem samodzielnym, bo miałyby wtedy zapewnione znacznie większe dochody, niż obecnie.

Końcowy ustęp wywodów poświęcił dr Battaglia przykładom nieproduktywnego postępowania państwa w sprawach budowli rządowych, których niejednokrotnie się nie wykonywa, łatając konieczne potrzeby wynajętemi ubikacyami. Jestto polityka nieroztropna, narażająca fundusze państwowe na poważne straty.

Prelegent zakończył wykład swój stwierdzeniem, że projektów i wniosków konkretnych nie stawia, wielu rzeczy nie dopowiedział nie chcąc nadużywać uwagi słuchaczy, nie poskąpi jednak bliższych wyjaśnień, jeżeli uczestnicy zebrania tego zażądają. (Żywe, długotrwałe oklaski).

Dyskusya.

Prof. dr Lulek podniósł, że w naszym kraju byłoby jeszcze miejsce na emisyę jakich papierów, w tym kierunku brak jest jednak zachęty i żadnej nie ma propagandy. Panuje u nas nieufność do papierów komunalnych Banku krajowego i nic się nie robi, aby to zmienić. — Mowca podkreślił brak nawiązywania stosunków między naszemi instytucyami bankowemi a kapitałem obcym. O sprawach tych były dyrektor Banku krajowego dr Zgórski ogłosił artykuł w „Gazecie Wieczornej", usprawiedliwiał, dlaczego tego nie robiono, należycie jednak zarzutów w tym kierunku czynionych odeprzeć nie zdołał. — Ubóstwo kapitału u nas wymaga kredytów, niestety rzadko one bywają długoterminowe, a krótki termin nie daje możności rozszerzyć się przedsiębiorstwom, które z tego powodu zazwyczaj upadają.

Mowca nie podziela poglądu prelegenta, jakoby niska stopa procentowa odbierała nam kapitały. Nie to było przyczyną, że kapitały te tak opornie do nas wpływały, ale zupełny brak propagandy, na które zagranica łoży znaczne fundusze i ponosi wielkie ofiary.

Mowca zgadza się z wywodami dra Battaglii co do braku dzielnych kierowników instytucyi bankowych, ale młodzi a zdolni urzędnicy, nie mają u nas nawet możności odpowiedniego wykształcenia się. Urzędują n. p. w Krakowie tylko w filiach, trudno im zdobyć się na samodzielną myśl, skoro wykonywać tylko mogą to, co im nakaże centrala. I dlatego bardzo ważnym faktem byłoby dla Krakowa, który w murach swych posiada tylko filie, a żadnej większej samodzielnej instytucyi bankowej, aby stosunki w tym kierunku się zmieniły. Jakiś większy samodzielny bank w Krakowie przyczyniłby się znakomicie do sanacyi spraw kredytowych w zachodniej części kraju. (Żywe oklaski).

Poseł Maryewski omówił stanowisko prelegenta w sprawie banku krajowego, przyznał mu wiele słuszności, wskazał jednak na okoliczność, że bank ten operujący zrazu niewielkim kapitałem, nie mógł dokonać wielkich zadań. Gdy zaś kapitał akcyjny tej instytucyi znacznie podwyższono, nałożono na nią tak wielkie zobowiązania, żeby wspomnieć tylko: opiekę nad przemysłem, łożenie na rolnictwo i t. d. i t. d., że zadaniom tym sprostać trudno było. Bank krajowy dał jednak dowody, że dzięki jego poparciu ożywił się nieco przemysł i że rolnictwo czerpało znaczne w banku zasoby. Błędem było, że bank nie zakładał filij, ale wytłómaczyć to można małemi środkami finansowemi, bo przecież nowe filie należałoby zaopatrzyć w odpowiednie kapitały. Należy mieć nadzieję, że filie te rychło powstaną. Mowca zwrócił dalej uwagę na działalność banku, który w chwili stagnacyi, kredytu nikomu nie odmawiał.

Nie zgadza się mowca z wywodami referenta odnośnie do stopy procentowej, podziela natomiast zapatrywanie co do decentralizacyi przemysłu państwowego. — Przemysł ten, któryby w rękach prywatnych mógł nieść dochody dla państwa, obecnie przy systemie biurokratycznym — nie wykazuje ich. Wschodnia część kraju musi się zaopatrywać w sól w Bochni i Wieliczce.

Studyując wszystkie fazy przesilenia ekonomicznego, można się było obawiać, że rezultat zastoju będzie jeszcze gorszy. A przecież mimo upadku wielu firm, kupcy i przemysłowcy borykają się wprawdzie z przeciwnościami, trzymają się jednak, tak, że nie można powiedzieć, aby stali nad brzegiem przepaści. Przesilenie da się jeszcze przez jakiś czas odczuwać, gdy jednak będziemy się starali przeprowadzić sanacyę naszych stosunków finansowych i postępować samodzielnie, bez dyktatu z Wiednia, sytuacya kraju się polepszy (Oklaski).

Inżynier Wekluk wskazuje na apatyę społeczeństwa, która nie pozwala rozwinąć się u nas przemysłowi średniemu i małemu. Wskutek tego musimy kosztem własnego organizmu konsumować nietylko produkcyę obcą, lecz także opłacać jej kupców i pośredników. W chwilach największego zastoju i wprost katastrofalnych stosunków w przemyśle nie mamy do kogo się zwrócić, nie przyjdzie nam z pomocą ani kraj, ani rząd, ani inna instytucya, bośmy się w czasach lepszych nie zorganizowali. Przemysł może się u nas rozwinąć tylko drogą kooperatywy, i to państwa, kraju i gmin. Zadaniem kierujących polityków jest dążyć do tego, bo mały i średni przemysł u nas znajduje się jeszcze w powijakach i należyta opieka jest konieczną (Oklaski).

Odpowiedź prelegenta.

Dr Battaglia reagując na szczegóły dyskusyi, wskazał na uwagi prof. dra Lulka w sprawie utworzenia samoistnej instytucyi bankowej w Krakowie. Dowodem, iż uznaje tego potrzebę, jak okoliczność, że mowca jako powołany z ramienia Związku przemysłu fabrycznego do miejskiej komisyi przemysłowej (wybranej przez Radę m. Krakowa; przyp. red.), sam w komisyi tej zgłosił wniosek, aby gmina m. Krakowa zastanowiła się nad założeniem miejskiej instytucyi bankowej, którаby: 1) ułatwiła gminie jej własne operacye finansowe; 2) popierała lokalne potrzeby przemysłu i handlu.

Odpowiadając p. Maryewskiemu zaznaczył dr Battaglia, że wcale nie negował trudnego położenia Banku krajowego w tych chwilach przełomowych; miał jednak prawo żądać, aby przy pewnym wysiłku pewne szczegóły ominąć i pewne projekty w czyn wprowadzić.

Prelegent polemizuje z oświadczeniami, podniesionemi w dyskusyi w sprawie stopy procentowej i zapytuje, co jest lepszem, czy przy wyższej stopie procentowej być niezależnym od austryackiego targu pieniężnego i rezerwoarów zagranicznych, czy też w dobrych czasach mieć niską stopę procentową, a w gorszych, gdy zabraknie kapitału i cofną kredyty, mieć, jeżeli nie śmierć głodową, to przynajmniej głodówkę. Mowca woli rzecz pierwszą, bo małą różnicę kursu w czasach normalnych każdy chętnie zapłaci, aby mieć w ten sposób asekuracyę w czasach, gdy panuje przesilenie i nastąpi wypowiedzenie kredytu.

Zwróciwszy jeszcze raz uwagę na konieczność utworzenia rodzimego ustroju bankowego, zakończył prelegent interesujące swe wywody.

Żywe oklaski i specyalne podziękowanie, wypowiedziane przez przewodniczącego zebrania posła Maryewskiego, były nagrodą za trud d[ra] Battaglii.

Kronika.

Kraków, sobota 22 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Cecylii p. i Filemona mm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 05; zachód o godz. 3 m. 47, długość dnia godzin 8 min. 42.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, później większe zachmurzenie, wyższa temperatura, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wycieczka do raju".

Teatr ruski w Krakowie: po południu o godz. 3: „Natałka Połtawka"; wieczorem: „Mirele Efros" (w budynku teatru „Apollo" ulica Zielona).

Ogłoszenie zwycięzców „Zawodów Kościuszkowskich" w Sokole o godz. 9 wieczór.

W 100-letnią rocznicę urodzin Bolesława Jabłońskiego urządza „Czeska Beseda" uroczysty wieczór o godz. 8 wieczorem w sali urzędników pocztowych (hotel Europejski).

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Biologia" H. Raabe o godz. 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

W Czytelni Towarzyskiej odczyt dr W. Radeckiego p. t. „Podświadomość w psychice“ o godz. 8 wieczór (Rynek l. 39).

Nadzwyczajne walne zgromadzenie „Ogniska nauczycielskiego“ o godz. 5·30 po południu w lokalu własnym.

Minister Długosz przejechał o godz. 3·14 w nocy przez Kraków z Wiednia do Lwowa.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie nadzwyczajne wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się dnia 24 b. m. o godz. 5 wieczorem. Porządek dzienny:

1) Czł. prof. dr Stan. Krzyżanowski: „Regnum Poloniae“. Część II. 2) Dr Wład. Horodyski: „Z porównawczych zagadnień logiki objektywnej“. 3) Prof. dr Przem. Dąbkowski: „Przewóz wodny“. — Studya z historyi prawa polskiego.

Poranek muzyczny Uniwersytetu Ludowego, który się odbędzie w niedzielę dnia 23 b. m, w sali Drobnera przy pl. Szczepańskim, poświęcony będzie twórczości Franciszka Liszta. Wykład o Liszcie wygłosi dr Reiss, część ilustracyjną obejmie kompozycye fortepianowe, które wykonają pp. Marya bar. Closmanowa, znana zaszczytnie ze swych występów estradowych, Karolina Kowalska i Wanda Nowakówna, których gra na ostatnim poranku Un. Ludowego spotkała się z ogólnem uznaniem. P. Wanda Hendrichówna odśpiewa pieśni Liszta, akompaniować będzie p. Stefania Biskupska. Bilety w cenie 80 hal. (dla członków 50 hal., dla uczącej się młodzieży 40 hal.) do nabycia wcześniej w Czytelni Un. Ludowego (Dunajewskiego 6).

W stow. pracownic biurowych urządza dzisiaj Un. Ludowy wykład: „O rozwoju własności“ p. Cecylii Bońkowskiej. Wykład rozpocznie się o godz. 8 w lokalu przy ul. Mikołajskiej.

Muzyka kameralna. Pierwszy poranek Instytutu muz, który odbędzie się w bieżącą niedzielę w sali teatru świetlnego „Uciecha“, przynosi w programie następujące utwory:

1) Pergolesi (1710—36) „Trio orkiestr“, opracowane przez Riemanna. Wykonają: Kl. Umlaufowa, St. Giebułtowski, B. Raczyński i W. Radecki. 2) Veracino (1685—750) sonata, wykonają Stan. Giebułtowski i Kl. Umlaufowa. 3) Rameau (1683 do 1764) koncert fort. z tow. instrumentów Klara Umlaufowa. 4) Stamitz (1717—757) Trio ork. w opracowaniu Riemanna, Kl. Umlaufowa, St. Giebułtowski, B. Raczyński i W. Radecki.

Polska Spółka Górnicza w Krakowie urządza walne zgromadzenie spólników w niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 11 przed południem, w sali Rady powiatowej przy ul. Pijarskiej l. 1 w Krakowie. Na porządku dziennym znajduje się między innemi: Sprawozdanie dyrekcyi z dotychczasowych czynności; zmiana statutu Spółki w kierunku: a) objęcia nowych terenów wyłączności, b) przyjęcie zgłaszających się nowych spólników w drodze powiększenia kapitału zakładowego. c) powiększenia liczby dyrektorów i członków Rady Nadzorczej; wybór dyrektora w miejsce ś. p. Tadeusza Iskrzyckiego.

Emigracya. Wczorajszy dzień był pierwszym w którym nie przytrzymano żadnego emigranta popisowego.

Z Prus przejechało kilkuset robotników rolnych, przeważnie Rusinów.

Eksplozya na śmietnisku. Wczoraj po południu 26 letni Marcin Gilewicz wysypywał śmieci ze „Smoka“. W czasie tej roboty, gdy prętem żelaznym chciał wygarnąć popiół, nastąpiła silna eksplozya, której skutkiem było dotkliwe poparzenie robotnika. Zawezwane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego i przewiozło go do szpitala św. Łazarza. — Na miejscu zbadano przedmioty, wyrzucone ze „Smoka“; okazało się, że w śmieciach widocznie znajdowała się większa ilość prochu, który następnie wskutek gorąca eksplodował.

Włamania. Wczoraj włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Karola Gedla przy ul. Krowoderskiej l. 47 i zabrali garderobę wartości kilkuset koron. W nocy z czwartku na piątek włamali się nieznani sprawcy do kantoru składu węgla firmy „Gros“ i rozpoczynali manipulacyę koło kasy wertheimowskiej. Podczas tej czynności spłoszyli ich robotnicy. Sprawcy włamania zdołali jednak uciec przez okno.

Z kroniki podgórskiej. (Wieczorek ku czci ks. Józefa. Wypadki). We czwartek wieczorem w sali „Sokoła“ podgórskiego z inicyatywy uczniów klasy VIII tamtejszego gimnazyum odbył się uroczysty wieczór ku czci ks. Józefa. Wieczór rozpoczął się produkcyami orkiestry mandolinistów pod batutą p. Ratyńskiego, poczem uczeń Kołodziejczyk wygłosił wiersz Niemcewicza „Pogrzeb księcia Poniatowskiego“. W drugiej części programu odegrał tercet smyczkowy Moniuszki-Müncheimera „Pieśń wieczorną“, a uczeń Mróz oddeklamował z artyzmem wiersz Or-Ota „Elegia“. — Na zakończenie wieczoru udegrano scenę z wizyi dramatycznej Michaliny Mossoczowej „Ostatnia noc“. Z wykonawców poszczególnych ról wyróżnił się p. Targowski w roli ks. Józefa i pp. Smajek i Wiciński w roli kozaków.

W czasie roboty przy maszynie tapicerskiej w Ludwinowie przez nieostrożność 51-letni Wojciech Dudzik włożył rękę w tryby maszyny, która mu zmiażdżyła palce. Pogotowie po opatrzeniu odwiozło rannego do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

Do ochronki przy ulicy Józefińskiej przyprowadziła wczoraj nieznajoma kobieta 4-letnie dziecko i dotąd po nie się nie zgłosiła.

Napad rabunkowy w Oświęcimiu. W sprawie głośnego napadu rabunkowego otrzymujemy z Oświęcimia telefonicznie następujące szczegóły: Aresztowany pod zarzutem współudziału w zbrodni Burek urodził się w Siedlcach w Królestwie Polskim, później jednak po przybyciu do Austryi, przyjął obywatelstwo austryackie. W r. 1910 ożenił się bogato w Babicach pod Oświęcimiem i posiada duże gospodarstwo. Zachowanie się rodziny Burka w obecnych warunkach jest wyzywające i budzi zaciekawienie.

W piwnicy rekwizytorni Mendelsohna znaleziono siekierę, która zginęła z rekwizytorni. Na toporzysku znajdują się ślady krwi. Ponadto siekiera obsypana jest tomasyną.

Burek, znajdujący się ciągle w więzieniu, okazuje przygnębienie.

Odznaczenie. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał zarządcy materyałów w zarządzie salinarnym w Bochni Ignacemu Nicolay'emu z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Mianowania i przeniesienia. „Lwowska Gazeta“ ogłasza: Namiestnik zamianował koncepistami namiestnictwa praktykantów konceptowych Jana Sulimę Popiela i Michała Rogowskiego.

Namiestnik zamianował w stacie dyrekcyi policyi we Lwowie komisarzem policyi sędziego Maryana Koladżyna a koncepistami praktykanta konceptowego namiestnictwa Kazimierza Matejskiego i praktykanta konceptowego skarbu Tadeusza Janika;

przeniósł komisarza policyi Seweryna Hubaczka z Husiatyna do Tarnopola a koncepistę policyi Emiliana Kandiaka ze Lwowa do Husiatyna,

Telegramy

z dnia 22 listopada.

Zmiany w dyplomacyi.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz zwolnił posła w Belgradzie Ugrona z zajmowanego stanowiska i polecił, aby mu przy tej sposobności wyrażono najwyższe uznanie.

Cesarz zamianował posła w Cetynii bar. Giessla posłem w Belgradzie, zaś posła Edwarda Otto posłem w Cetynii.

Prasa angielska w obronie Canadian.

Londyn. Prasa angielska bardzo ostro krytykuje postępowanie władz austryackich w sprawie Canadian Pacific i domaga się natychmiastowego przywrócenia całego ruchu na okrętach towarzystwa kanadyjskiego, t. j. zezwolenia na sprzedaż biletów okrętowych także III klasy.

„Times“ i inne dzienniki angielskie znajdują to postępowanie władz austryackich tem dziwniejszem, że wobec Poolu niemieckiego podobnych zarządzeń nie stosowano.

Konstytucya w Chorwacyi.

Budapeszt. Minister dla Chorwacyi Pejacevich i komisarz rządowy bar. Skerlecz odjechali do Zagrzebia, gdzie dzisiaj odbędzie się końcowa konferencya z przywódcami stronnictw co do nominacyi nowego bana i przywrócenia stosunków konstytucyjnych w Chorwacyi. Hr. Tisza zgodzić się miał na kilka ustępstw, między innemi na usunięcie paragrafu językowego z pragmatyki służbowej dla kolejarzy, który od wielu lat jest przyczyną zatargów.

Niedyspozycya cesarza Wilhelma.

Berlin. „Boersen Courrier“ zapewnia, że wiadomości, jakoby cesarz Wilhelm poważnie zachorował, są nieprawdziwe. Cesarz cierpi na silny katar i musi się trochę szanować. W każdym razie plany podróży cesarza Wilhelma na najbliższe dni uległy zmianie.

Ks. Wied.

Londyn. Przyszły książę albański ks. Wied udaje się, jak donosi „Daily Tel.“, do Poczdamu do cesarza Wilhelma, celem omówienia z nim sprawy objęcia tronu albańskiego.

Berlin. Z powodu niedyspozycyi cesarza Wilhelma, zapowiedziane na wczoraj posłuchanie ks. Wieda u cesarza zostało odroczone.

Prawdopodobnie w najbliższych już dniach kandydatura ks. Wieda do tronu albańskiego będzie oficyalnie przez wszystkie mocarstwa ogłoszona.

Włoska mowa tronowa.

Rzym. Rada ministrów zajmowała się na onegdajszem posiedzeniu mową tronową, którą król wygłosi przy otwarciu parlamentu. Mowa podkreśla demokratyczny kierunek rządu, tak że radykali nie będą potrzebowali uciekać się do opozycyi wobec rządu. Ponadto wskaże mowa tronowa na trudności, zachodzące w sprawie Libii, a następnie omówi kwestyę marynarki, sprawy finansowe i t. p.

Z wielkim zaciekawieniem oczekują tu wynurzeń ministrów w sprawie ochrony robotników.

Rokowania między Watykanem a Belgradem.

Belgrad. Między Watykanem a Belgradem toczą się obecnie rokowania, mające na celu zawarcie konkordatu. Chodzi o utworzenie arcybiskupstwa w Belgradzie i biskupstw w Prizrencie i Istipie.

Dymisya greckiego ministra marynarki.

Ateny. Minister marynarki Stratos podał się do dymisyi, której oczekiwano już od dłuższego czasu z powodu nieporozumienia, panującego między Stratosem a prezydentem ministrów Venizelosem w sprawie greckich dreadnoughtów, budujących się w Szczecinie.

Następcą Stratosa na stanowisku ministra marynarki został deputowany Demerzis.

Organizacya żandarmeryi w Albanii.

Valona. Holenderscy organizatorzy żandarmeryi albańskiej Deweer i Thomson wyruszyli wczoraj celem poczynienia studyów w głąb kraju do Beratu, skąd udadzą się do Elbasan, Tirany, Durazzo, poczem dopiero rozpoczną swoją działalność.

O wyspy Egejskie.

Konstantynopol. Premier grecki Venizelos udaje się w najbliższych dniach do Konstantynopola celem ostatecznego uregulowania kwestyi wysp Egejskich.

Paryż. Z wielu istniejących dotąd projektów, dotyczących wysp Egejskich, najlepiej odpowiada Porcie projekt angielski, wedle którego wszystkie wyspy Egejskie miałyby stanowić osobny, który miałby otrzymać własną konstytucyę.

Konstytucyę tę ma wypracować mieszana komisya, a wszystkie mocarstwa mają ją zagwarantować.

Rozłam w królewskiej rodzinie bawarskiej.

Monachium. Między ks. Leopoldem bawarskim a królem Ludwikiem III wybuchły nieporozumienia na tle majątkowem, które spowodowały między nimi zupełny rozłam. Ks. Leopold wyjeżdża na stały pobyt do Wiednia.

Zbrojenia Francyi.

Paryż. Izba deputowanych uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu utworzenie nowego korpusu armii.

Strajk górników.

Paryż. W Lans strajkuje 35.000 górników

Pożyczka chińska.

Londyn. Z Szanghaju donoszą, że rząd chiński zamierza zaciągnąć nową pożyczkę w kwocie 20 milionów funtów szterlingów.

Pod Vera Cruz.

Londyn. W Vera Cruz znajduje się już 20 okrętów wojennych obcych mocarstw, a mianowicie 16 okrętów amerykańskich, 3 niemieckie i 1 krążownik francuski. Przybędzie jeszcze krążownik japoński.

O „tango“.

Rzym. Kilkunastu biskupów zwróciło się do papieża z żądaniem rozstrzygnięcia pytania, czy należy tolerować taniec „tango“. Papież oświadczył, że kwestyę tę pozostawia do rozstrzygnięcia biskupom, zależy to bowiem od warunków lokalnych.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 21 listopada.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Marya Tarz Zakopanego, hr. Stanisław Tarnowski z Zakopanego, Antoni Fross z Wiednia, Otto Lemm z Liege, Edward Missuna z Warszawy, Leon Podhorodeński z Warszawy, Marya Wierzbicka z Będzina, Helena Siwczyńska z Będzina.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Włodzimierz Iliński z Kostańca (Wołyń), Cecylia Kisielnicka z Kisielnicy, Józef Dobrzański z Szwejek Wielich (Król. Polsk.), drowie Stanisławowie Grojeccy ze Lwowa, Maryan Obertyński ze Świbarzowa, Jerzy Kłopotowski z Dublan, dyr. Karol Rose z Berlina, Jan Rakowski ze Lwowa, dyr. Karol Freutich z Tryestu, Stanisław Boguński z Pieczonóg (Król. Polsk.), dr Paweł Lehrman ze Lwowa, dr Albert Samuely ze Lwowa, Artur Rzewuski z Gardzienic (Król. Polsk.), Maryan Wiewiórkowski z Krasiczyna, Edward Freudenthal z Berlina, Karol Rzymelka z Katowic, Anna Świeżawska z Zernik, Helena Kiełczewska z Wiszniowa, dr Antoni Surowiecki z Tarnobrzegu.

---

†

Józef Wiśniowski

komisarz magistratu m. Krakowa

przeżywszy lat 69, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Panu we czwartek, dnia 20 listopada 1913 r.

Pozostałe w głębokim żalu dzieci i krewni zapraszają przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w sobotę dnia 22 b. m. o godzinie 3 po południu z domu żałoby pod l. 10 przy ul. Krupniczej wprost na cmentarz krakowski.

Nabożeństwo żałobne

odprawione będzie w poniedziałek dnia 24 b. m. o godz. 8 i pół w kościele OO. Reformatów.

---

†

ZOFIA z Kosmowskich BEAURAIN

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 20 listopada 1913 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu wprost na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 3 po południu.

O czem zawiadamia pozostały syn.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 listopada. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 85·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 85·—, Ureguł. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 97·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. —·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 110·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 4 3·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 98·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2 2·—, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 233·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 475·—.

Wiedeń, 21 listopada. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcye: Austr. Zakł. kred. 622·75, węg. Zakł. kredyt. 818·75, Anglobanku 388·75, Unionbanku 585·50, Länder banku 514·—, Bankvereinu 512·25, Bodencredit 1170·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 626·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 646·50, Kolei państwowych 692·—, kolei południowej 105·50, kolei północnej 4795·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 793·50, Rima Muranyi 667·50, Praskiego Tow. żelaznego 2663·—, Fabryki broni 935·—, Akcye tureckie tyt. 367·75, Gal. Karp. Tow. naft. 678·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·30, Austr renta koron. 81·70, Węgier. renta koron. 80·10, 56-letnia Listy Tow. kred. ziemsk. 80·35, 4% Listy Banku hip. 91·75, 4½% Listy Banku hip. 88·50, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 81·75, 4½% Listy Banku kraj. 91·25, 4% Gal. Obl. propin. 96·—, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 89·35, 4% pożyczka m. Lwowa 81·—, 4% pożyczka m. Krakowa 0·90, Losy tureckie 233·75, Marki 117·67, Ruble 255·82, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 788·50. Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie bez obrotów.

Wiedeń, 21 listopada. Cukier 21·40—21·50; 21·45—21·56 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
274 257 0

Pensyonat Ukraina
Karmelicka 36
poleca pokoje dla stałych i przejezdnych. — Obiady w miejscu i na miasto. 455 2 10

Wstyd
chodzić w brudnem, wytartem obuwiu! Gdy po użyciu **Färbolu** każdy bucik żółty, bronzowy i biały zostaje **nowy.** Również kolorowe obuwie barwi na czarno. Do nabycia jedynie w firmie
SPORN i SP.
449 **Floryańska 14.** 5 5

Panienka
z wyższej szkoły, przyjmie lekcyę z klas pospolitych za mieszkanie. C. D. 200 poste restante Kraków. 390 15 0

Pielęgniarka
poleca się Sz. Publiczności. Podejmuje się po domach opieki nad chorymi — Adres: Pielęgniarka, ulica Czarnowiejska l. 23, front, II piętro. 452 3 0

Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.
Masło duńskie
z mleczarni zostającej pod ścisłą kontrolą rządową jest do nabycia wyłącznie w handlu
Wojciecha Olszowskiego
427 8 0 **Kraków**
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.

Fryzyerka, Długa 18.
Czesze WPanie w abonamencie. Porozumie się telefonem Nr 3027. 9719 1 10

2 pokoje i kuchnia
I piętro, oficyny, z 2-ma wejściami, ciepłe, do wynajęcia. Ulica Stolarska 13.
9715 1 3

Józef Gabryś, masażysta
wykonywa wszelkie zabiegi hydropatyczne, stawia bańki, pielęgnuje chorych. Poleca swoje usługi. — Kraków, ulica Jagiellońska l. 6, I piętro. 9535 4 6

Na śluby
chrzty polowania, wycieczki, wynajmuje samochody i powozy. — **Piotr Guzikowski, Groble 5.** Telefon 336. 211 51 0

Dzwonki elektryczne
instaluje i naprawia najtaniej według najnowszej metody 363 10 10
H. Niemetz
Optyk i mechanik, ul. Karmelicka l. 15

Pielęgniarka
zajmie się chorą osobą; również stawia bańki. Czarnowiejska 19. 399 12 0

Bracia Tercyarze św. Franciszka
(Bracia Albertanie)
posługujący ubogim
w Krakowie, Kazimierz, ul. Krakowska 43
Telefon 206
sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i politurowania.
Krzesła i stoły do wypożyczania są na składzie. 284 38 0
Wycieraczki kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
Chodniki kokosowe do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

KAPELUSZE
DAMSKIE
W WIELKIM WYBORZE
poleca 411 10 10
MAISON JETTI
KRAKÓW, UL. SZEWSKA L. 15.

9779 Nr ins. 66
Hala licytacyjna
c. k. Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 29.
W sobotę dnia 22 listopada 1913 roku i w dnie następne o godzinie 9 rano będą sprzedane:
Zegarek srebrny, kartka zastawnicza na palto, oraz urządzenie domowe.
Kraków, dnia 21 listopada 1913.
Bliższe szczegóły na tablicy przed halą umieszczonej.

Najpiękniejsze - - Najtańsze - - - - Najpraktyczniejsze **Oświetlenie GAZEM POWIETRZNYM** willi, pałaców, domów, kościołów, szkół, hoteli etc. Żądać ilustr. prospektów! Wyłączne zastępstwo: **Inż. A. JASTRZĘBSKI, Kraków, Zwierzyniecka 11.**
409 8 50

Wynajem automobilów
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Zwierzynieckiej 15, parter.** 22 7 0

Kapelusze damskie
najświeższe modele paryskie, poleca na obecny sezon
JOZEFA KARMANSKA
Kraków, plac Maryacki 9, I p.
W wielkim wyborze kapelusze żałobne. 15 79 0

Kazimierz Bartoszewski
Kraków, Floryańska 49
poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu korzennego, win i delikatesów, po najniższych cenach.
Uwaga! 6% rabatu dla Związku Urzędników, Profesorów i Nauczycieli.
431 34 0

Mieszkanie
złożone z 5, względnie 6 pokoi, nyży, przedpokoju, łazienki, kuchni, pokoju dla służby i spiżarki, światło elektr. i gaz, przy ul. Floryańskiej l. 53, II piętro, każdego czasu do wynajęcia. 9688 2 5

Mężczyzna
lat 31, katolik, posiadający ładne pismo, włada jęz. niem., z technicznem wykształceniem, poszukuje odpowiedniej posady za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia: **L. G. 2** poste restante **Kraków.** 443 8 0

Założony w roku 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 9, tel. 462
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.
424 236 0

Jako kierowniczka do interesu korzennego lub podobnego, albo jako kasyerka z ekspedycyą, poszukuje zajęcia młoda, symp., intelig. kobieta, posiadająca kaucyę. — Zgłoszenia: „Kaucya“ poste restante **Zakopane.**
9597 3 3

Krawieczyznę
damską i bieliznę nową, oraz reperacye starej, przyjmuje i wykonuje niedrogo **Wiktorya Podbielska, Kraków, Sławkowska 6, III p.** 388 13 0

Celujący uczeń VII kl. gimn.
poszukuje lekcyj; przygotowuje również do egzaminów prywatnych. Zgłoszenia pod **„Korepetytor VII“** poste restante **Kraków.** 389 16 0

Drukarnia Literacka
w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.
wykonuje Druki zwyczajne, Druki ozdobne i kolorowe, Książki: naukowe szkolne ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, Poezye, Broszury, Odezwy, Wydawnictwa ludowe, Kalendarze, Roczniki, Czasopisma, Tygodniki, Kosztorysy, Sprawozdania, Rachunki, Memoranda, Książki kupieckie zwykłe i do kopiowania, Nagłówki listowe, Koperty, Cenniki, Katalogi, Rejestra, Prospekty, Kwitaryusze, Tabele, Układy cyfrowe, Zaproszenia ślubne, Menu, Programy, Bilety wizytowe, Karty i Listy żałobne, Adresy, Powinszowania, Karty korespondencyjne, Karty noworoczne, Udziały akcyjne, Afisze, wszelkie druki dla Sądów, Urzędów gminnych, paraflalnych, Szkół i t. p.
po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najładniejszymi modernistycznymi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym.
Telefon Nr. 401.
Rządca L. K. Górski.

Drukarnią Literackiej, w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.